

Kurier szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. A B
Cena 50 gr. Nr 244 (5963)
PIĄTEK, 18. X. 63 r.

Zacięte walki na granicy algiersko - marokańskiej

ALGIER PAP. Przez cały wczorajszy dzień trwały zacięte walki na granicy algiersko-marokańskiej. Do rejonu walk przybył wczoraj na inspekcje pierwszy wicepremier i minister obrony Algierii, pułkownik Bumeden.

Eksplozja w Nevadzie

WASZYNGTON PAP. Amerykańska Komisja Energii Atomowej podała do wiadomości, że w środę na poligonie doświadczalnym w Nevadzie przeprowadzona została podziemna eksplozja nuklearna o średniej sile wybuchu. Jest to piąty z kolei eksperyment nuklearny przeprowadzony w Nevadzie od dnia podpisania Układu Moskiewskiego.

JEDNOCZESNIE W ALGIERZIE odbyło się wieczorem nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, na którym przemawiał prezydent Ben Bella. Większość deputowanych, jak również prezydent — ubrani byli w mundury wojskowe. Ben Bella wezwał deputowanych, by udali się na linię frontu. Te słowa Ben Bella przyjęte zostały burzliwymi oklaskami. Zgromadzenie Narodowe przyjęło jednogłośnie rezolucję aprobowującą oświadczenie prezydenta Ben Bella i dającą rządowi pełnomocnictwa „do podjęcia wszelkich kroków, jakie dyktuje powaga sytuacji”.

Zapytany o sytuację na granicy, marokański minister informacji, Butaleb odparł: „walki trwają”.

O SYTUACJI na granicy algiersko-marokańskiej piszemy, jeszcze na str. 3.

Gratulacje Chruszczowa

MOSKWA PAP. Premier N. S. Chruszczow przesłał do L. Erharda depeszę gratulacyjną w związku z jego wyborem na stanowisko kanclerza Niemieckiej Republiki Federalnej.



Witamy dziś w Polsce premiera Cejlonu - panią Bandaranaike

WARSZAWA PAP. Dziś o godz. 16 powitamy w Warszawie przybywającą do Polski panią Sirimavo R. D. Bandaranaike — premiera rządu Cejlonu. W 1960 r. prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przebywał z oficjalną wizytą w tym kraju.

biemów interesujących obie strony. Sirimavo R. D. Bandaranaike zwiedzi również niektóre nasze zakłady pracy, m. in. Stocznice Gdańską.

O przywrócenie należnych praw ChRL

NOWY JORK. Wczoraj Zgromadzenie Ogólne NZ obradowało nad kwestią przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych. W codziennej dyskusji zabrało głos 78 mówców.

SKŁADANA OBECNIE REWIZYTA stanowi dalszy ważny krok w rozwoju przyjaznych stosunków między obu krajami. Mimo różnych ustrojów społecznych i politycznych, odmiennych tradycji i odległości dzielącej oba państwa położone na różnych kontynentach, bardzo zbliżone jest w ostatnich latach stanowisko Polski i Cejlonu w wielu zagadnieniach związanych z utrzymaniem pokoju, polityką współistnienia i walką przeciw kolonializmowi. Prowadzona przez Cejlon polityka, określana w tym kraju mianem „dynamicznego neutralizmu” stanowi wkład w ideę współistnienia państw o różnych ustrojach. W ostatnim okresie zacieśniają się również stosunki gospodarcze pomiędzy Polską a Cejlonem.

PANI BANDARANAIKE i towarzyszące jej osoby przebywać będą w naszym kraju do poniedziałku. Szefowie rządów Polski i Cejlonu przeprowadzą rozmowy na temat szeregu pro-

Spotkania przyjaźni RADZIECCY KOMBATANCI opuścili Szczecin

„DZIŚ w nocy delegacja radzieckich weteranów II Wojny Światowej opuściła Szczecin. Na dworcu żegnali ją: sekretarz KW PZPR Henryk HUBER, wiceprzewodniczący Prez. WRN Wacław GELGER, dowódca 12 dywizji zmechanizowanej gen. Józef STEBELSKI, wiceprzewodniczący Prez. MRN Zdzisław MITKIEWICZ, przewodniczący ZW TPPR Leon SZECHTER i inni. Obecny był także wicekonsul ZSRR Aleksiej IWANOW.

Gryfino, Chojnie i cmentarz wojenny w Siekierkach. W trakcie swego przejazdu przez Szczecińskie weterani złożyli wieńce przed obeliskiem na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Gryfinie, uczestniczyli we wmurowaniu aktu erekcyjnego pod szkołę-Pomnik Tysiąclecia w Chojnie i uroczystościach na cmentarzu wojennym w Siekierkach. Następnie udano się na punkt dowodzenia i Armii Wojska Polskiego podczas operacji forsowania Odry gdzie uczestnik walk gen. Józef STEBELSKI omówił przebieg forsowania.

Znowu zgon boksera

NOWY JORK PAP. Lekarstwu amerykańskiemu nie udało się utrzymać przy życiu zawodowego pięściarza wagi ciężkiej Ernie KNOX, który po walce przegranej przez nokaut z Wayne Helbera został przewiezony do szpitala w Baltimore. Mimo natychmiastowej operacji i starannej opieki, Knox zakończył życie. Była to 19 walka zawodowa 20-letniego pięściarza.

Oficer wywiadu USA przed kamerami TV NRD

BERLIN PAP. Telewizja NRD przeprowadziła wywiad z kapitanem USA, Alfredem SVENSONEM — oficerem wywiadu, który poprosił niedawno o azyl polityczny w NRD.

SVENSON, który przeszedł 6 lat pełnić służbę wojskową w Niemczech zachodnich oświadczył, że NRD dały wszelkim środkami do opanowania kluczowych pozycji w NATO.

„MIRAGE - 4“ uzbrajane w broń atomową

PARYŻ PAP. Odpowiadając na pytania korespondentów po zakończeniu posiedzenia francuskiej Rady Ministrów, minister informacji A. Peyrefitte potwierdził doniesienia, że Francja rozpoczyna wyposażać swoje siły zbrojne w taktyczne bomby atomowe.

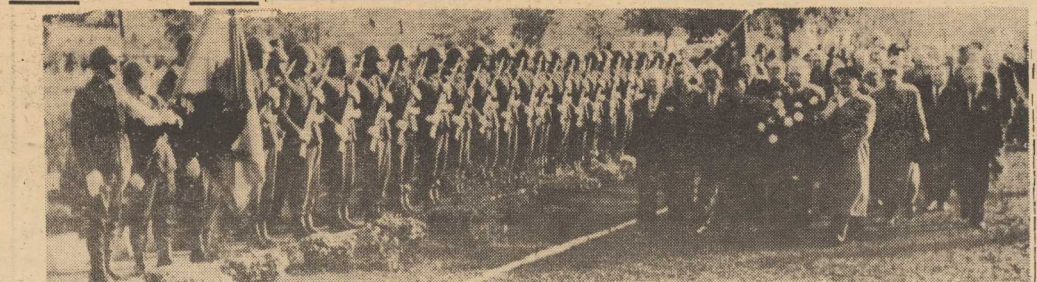
Svenson podkreślił, że dla aliantów zachodnich NRD nie jest tajemnicą hitlerowska przeszłość wyższych oficerów Bundeswehry. Wielu oficerom amerykańskim niełatwo przychodzi utrzymywanie służbowych kontaktów z tymi ludźmi. Wielu jednak uważa Bundeswehrę za najbardziej odpowiedni instrument, by za Amerykanów wykonywać tutaj „brudną robotę”.

Pogrzeb Jeana Cocteau

PARYŻ PAP. Wczoraj odbył się w Milly la Foret pogrzeb „księcia poetów”, Jeana Cocteau, który zmarł w piątek 11 bm. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w kaplicy Saint Blaise, pochodzącej z XII wieku, ozdobionej freskami Cocteau.

Prócz oficjalnych przedstawicieli na dworzec przybyło sporo szczecińców. W ciągu dwóch dni pobytu delegacji w województwie szczecińskim weterani odwiedzili wiele znajomości z czasów wojny i okresu zaraz po wojnie. Wielu radzieckich dowódców odprowadzało na dworzec ich znajomi — byli podkomendni i przyjaciele. Pożegnaniom i serdecznościom nie było końca. Przy dźwiękach granego przez orkiestrę szczecińskiego garnizonu „Sto lat” pociąg specjalny uwoził kombatantów do Warszawy. Dziś wieczorem po serii spotkań po żegnanych radzieccy goście wracają do kraju.

Na zdjęciu: moment składania wieńców na cmentarzu w Siekierkach.



NIEZWYKLE serdecznie i gorąco witali we wczoraj mieszkańcy województwa szczecińskiego przejeżdżającą delegację. W drugim dniu swego pobytu na ziemi zachodniopomorskiej, weterani odwiedzili

Z udziałem przedstawicieli partii i rządu PRL

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR z okazji pobytu marsz. Malinowskiego

WARSZAWA PAP. Z okazji pobytu w Polsce radzieckiej delegacji wojskowej z ministrem obrony ZSRR Marszałkiem Związku Radzieckiego Rodionem Malinowskim, ambasadorem ZSRR w Polsce — Awierkijem Aristowem wydal w dniu 16 bm. przyjęcie.

VI Plenum CRZZ

WARSZAWA PAP. Dziś rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady VI Plenum CRZZ. Na wstępie obrad sekretarz Centralnej Rady — Czesław Wiśniewski wygłosił referat o zadaniach Związków Zawodowych i samorządu robotniczego w działalności wychowawczej i kulturalnej.

Porządek dzienny przewiduje również zatwierdzenie programu udziału Związków Zawodowych w obchodach 20-lecia PRL oraz informacje o przebiegu regulacji placu i zasadach realizacji budżetu węglowego.

Tajemnice „Domu kata”

JEST W KOSZALINIE tzw. „Dom Kata” przydzielony niedawno przez władze stowarzyszeniu „Dialog”. W czasie remontu przeprowadzono na koszt nowych użytkowników — odkryte w tej budowli gotyckie fragmenty, świadczące, że „Dom Kata” powstał znacznie wcześniej, niż przypuszczano, a więc jeszcze przed XVII wiekiem.

Misie bieszczadzkie jeszcze nie śpią

MISIE BIESZCZADZKIE jeszcze nie śpią. Przeciwnie, jedna z par przebywających stale w okolicy Stuposian i Dwernika zawędrowała aż w okolice pow. Ustrzyki i tam zaskakująco znaleźli krów parzących się na polu, jedną z jajówek, mimo interwencji gospodarza i psa, ustąpiła w oka mgnieniu zossarpana.

Tamże misie odgadują rajon Ustrzyki Dolnych i tam rzeźbi się ja godami, orzechami i miodem z leśnych barci. Tak długie brawery Jelenia i miotłów uznane zostały przez miejscowych meteorologów za oznakę późnej zimy.

Czy „Błękitne tarcze” trafią... pod ławki?

NIE KRYMINALNY, nie pamiętniki Casanovy, nie podobny gwiazd ekranowego nieba, ale nowa seria PZWS „Błękitne tarcze”. Po raz pierwszy chyba stateczni wydawcy chcieliby widzieć owoce swej pracy omal że czytane w klasie pod ławką. Nie łapmy ich za słowo. Chodzi o prostotę i wytrwałość gorącej temperatury, dyskusji na przeszech, spontanicznego zwrócenia się do wychowawcy, do którego powinno należeć ostatnie słowo.

Serwisy obejmują dziś 9 niewielkich książeczek. W zbeleśtrzonej formie dotyczą one życiowych spraw z jakimi styka się młodzież starszych klas szkół podstawowych. A więc kochająca matka i zły syn. Czy między dziewczynką i chłopcem może wypłynąć się szczerą przyjaźń? Jak poróżnować? Stosunek dzieci do kalekiego rówieśnika itp. itd.

Lektura w myśl założeń edytorów ma być pretekstem do rozważań konkretnych problemów na lekcjach wychowawczych. Oprócz tego, że zawiera duży ładunek wychowawczy (bez specjalnych zakusów moralizatorskich), a więc może kształtować etyczne zasady uczenia, ma pomóc nauczycielowi.

Aby zachować niejako spontaniczność tego ma pewno interesującego eksperymentu wychowawczego, trzeba obronić „Błękitne tarcze” przed groźbą ich woficjalnienia, zaszerogotowania do kategorii obowiązków. Bo, jak wiadomo, młodzież jest przekorna. Zatem powołanie eksperymentu w ramach naszego nauczycielstwa. (I. Sol.)

NA PRZYJĘCIU PRZYBYLI przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedwornny, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Julian Tokarski, Bolesław Jaszczak, członkowie Rady Państwa i rządu, wiceministrowie obrony narodowej, przedstawiciele władz najwyższych organizacji społecznych, generalicy, przedstawiciele świata nauki, kultury, prasy.

Obecni byli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych i attachés wojskowi. Na przyjęcie przybył dowódca północnej grupy wojsk radzieckich generał lejtn. Siergiej Moriaczin.

Podczas przyjęcia, które u-

pięnięło w niezwykle serdecznej atmosferze, ambasador Awierkij Aristow, marszałek Rodion Malinowski i Marszałek Polski — Marian Spychalski, wnieśli toasty.

DAR wojska i energetyków

PIĘKNYM czynem społecznym uczcili żołnierze garnizonu szczecińskiego i Zakład Energetyczny XX-lecie Ludowego Wojska Polskiego. Żołnierze wykonali wspólnie z energetykami oświetlenie uliczki łączącej ul. Ku Stoiću z oddaną w tym roku do użytku Szkołą 1 000-lecia Nr 72. Czyn ten był także odpowiedzią na apel Komitetu Miejskiego PZPR.

Żołnierzom — a szczególnie oficerom Bronisławowi ROKICKIEMU i dyrekcji Zakładu Energetycznego w imieniu Prezydium DRN Pogodno, kierownika Szkoły Podstawowej Nr 72, grona nauczycielskiego, Komitetu Rodzicielskiego i młodzieży szkolnej składamy serdeczne podziękowanie.

Bohater „Ciao, ciao, bambina” — Antonio Cifariello gra w polskim filmie

WARSZAWA PAP. Od kilku dni reż. Stanisław LENAR-TOWICZ nakręca na ulicach stolicy zdjęcia plenerowe do swego nowego filmu „Pistolet którego akcja rozgrywa się w

okupowanej Warszawie.

Minus cztery stopnie na Lysej Górze

KIELCE PAP. Dziś w nocy na Kielcecznie nastąpił spadek temperatury. W Kielcach i w innych rejonach województwa termometry wykazywały minus 2 st. C. Najniższe było na Lysej Górze, gdzie zanotowano minus 4 st. C. Dachy budynków pokrył biały szron. Nad ranem nastąpiło znaczne ocieplenie.

18 BM. po raz pierwszy stanie przed kamerą odtwórca głównej roli w tym filmie, znany aktor włoski — Antonio CIFARIELLO.

Antonio Cifariello, który przebywał od wczoraj w Warszawie, nie trzeba przedstawiać polskiej publiczności. Widzieliśmy go w takich filmach, jak „Chleb, miłość i...” (gdzie był partnerem Zofii Loren), „Ciao, ciao, bambina” — w którym wystąpił obok Elzy Martinelli, a także w „Bohaterce dnia”, „Dzieczętach z Florencji”, „Paniach z międzymiastowej”, „Młodych małżonkach”. Jest jednym z najpopularniejszych aktorów włoskich młodego pokolenia. Obok Cifariello wystąpią w „Pistoletcie maszynowym” Elżbieta Czerwaska i Zbigniew Cybulski.

Śmiertelna ofiara katastrofy kolejowej

ŁÓDŹ PAP. 15 bm. na stacji Bruźce, pomiędzy Zgierzem i Kutnem, wykołcił się pociąg osobowy. W związku z tym prawie 26 godzin trwała praca w ruchu kolejowym na trasie Łódź Kaliska — Kutno.

Dopiero w środę w południe został przywrócony ruch na jednym torze a pozostałe zostały uruchomione wieczorem tego samego dnia. Życia ciężko rannego w katastrofie pracownika PKP — Józefa Józwińskiego, nie udało się, niestety, uratować. Zmarł on w szpitalu w Zgierzu.

Politechnika Szczecińska kuźnią kadr dla kolejnictwa

Z konferencji prasowej wiceministra Komunikacji — D. Tarantowicza

ROZPOCZĘTE przed niespełna rokiem rozmowy kierownictwa Ministerstwa Komunikacji z rektorem Politechniki Szczecińskiej przyniosły pierwsze, zamierzone efekty. Na stronie na Wydziale Inżynierii-Ekonomicznej specjalizacji: ekonomice transportu kolejowego rozpoczęło w tym roku naukę 172 osoby — 60 na studiach stacjonarnych, 112 na zaocznych. Wszyscy rekrutują się spośród pracowników PKP.

Przebywający wczoraj w Szczecinie wiceminister DONAT TARANTOWICZ poinformował o tym dziennikarzy na konferencji prasowej, w której wzięli udział: kierownik Politechniki z rektorem prof. dr. Piotrem ZAREMBĄ, a z ramienia naszej DOKP — dyr. M. LEWINSKI.

Niespotykane szybko zrealizowanie propozycji Ministerstwa Komunikacji było możliwe dzięki szczególnej wytności i preżności kierownictwa oraz kadry naukowej Politechniki Szczecińskiej a także zabiegom i pomocy Ministerstwa

Pomoc poszczególnych resortów zainteresowanych kształceniem potrzebnych im kadr może przezwyciężyć trudności na które napotykały uczelnie przy rekrutacji studentów. Największa z nich — to niedostatek miejsc w domach akademickich. Ministerstwo Komunikacji było — jak stwierdził rektor Zarembe — pierwszym operatywnym resortem, który pokonał tę trudność. Studenti z ekonomiki transportu kolejowego zamieszkali w pomieszczeniach oddanych im i urządzonych przez naszą DOKP.

Barczo pomyślnie układająca się współpraca skłoniła Min. Komunikacji do dalszych propozycji wobec naszej Politechniki. Chodzi mianowicie o stworzenie na Wydziale Inżynierii

Lądowej specjalizacji kształcącej inżynierów w zakresie „DROG ŻELAZNYCH”, a więc specjalistów od budowy i utrzymania nawierzchni, podtorza, mostów i innych kolejowych budowli inżynierskich.

Realizacja tego projektu będzie drugim etapem współpracy kolejnictwa z naszą uczelnią. Trzeci etap przewiduje utworzenie, tym razem na Wydziale Budowy Maszyn, specjalizacji w zakresie pojazdów szynowych. W związku z szybkim rozwojem trakcji spalinywej przygotowanie też, bardzo deficytowych aktualnie, kadry, jest rzeczą dużej wagi.

Wiceminister Tarantowicz wyraził przekonanie, że dotychczasowe doświadczenia współpracy pozwalają przypuszczać, iż plany dalszego rozwoju w naszej Politechnice studiów technicznych i ekonomicznych w interesujących kolejnictwo specjalnościach będą w pełni realizowane. (až)

Z boćjaniego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU: M/S ANDRZEJ BOROWY — z Bielaniz z drobnicą, S/S SOLDEK — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU: S/S KALISZ — do Afryki Zachodniej z cementem i drobnicą, M/S OKSYWIE — do Szwecji z drobnicą, M/S DRAWA — do Londynu z drobnicą, S/S WIECZOREK — do Danii z węglem, S/S SOLDEK — do NRF z węglem, S/S KATOWICE — do Danii z węglem.

AWARIA S/S „HUTA ZGODA” PAROWIEC Polskiej Żeglugi Morskiej — s/s „HUTA ZGODA” w rejsie z Aleksandrii do La Goulette w Tunezji, doznał awarii i został skierowany do portu La Valetta na Malcie. Awaria okazała się niegroźna i po jednodniowym postoju statek ruszył w dalszą drogę.

W OKRESIE III kwartału br. portowcy szczecińscy przeładowali ogółem 274,4 tys. ton — wykonując zadania planowe w 107 proc.

Osiągnięty wynik stanowi nowy rekord portu szczecińskiego w wielkości przeładunków kwartalnych. W ciągu ostatniej doby portowcy osiągnęli wysoki przeładunek 40 897 ton — w tym 13 200 ton węgla i 12 400 ton innych towarów masowych. W ciągu ostatniej doby weszły do portu 23 statki.

Na nabrzeżu Czechosłowackim s/s „Mashavenn” zabiera ładunek 1 880 ton drobnicy. Przy elewatorze — s/s „Koro-Mataspas” wyładowuje 4 800 ton jeżmienia. Na nabrzeżu Radzieckim — s/s „Barents” wyładowuje masłuchy i olej.

W rejonie przeładunków masowych przy wszystkich nabrzeżach zachodzi ruch.

MA ŁOWISKACH: SILNE i porwiste wiatry wiejące od tygodnia nad Bałtykiem zmalały w ciągu dnia wczorajszego do 3 stopni Beauforta.

Dziś we wczesnych godzinach porannych opuściło nasze porty ponad 350 kutrów. Również na Morzu Północnym pogoda poprawiła się. Łagrotawłery wystawily sieci planowo we, natomiast trawłery są w poszukiwaniu za wyjądnymi łowiskami. Wczoraj wyszła ze Swinowicy na łowiska afrykańskie trawłery — motorowce „Mamry” i „Wigry”.

12 osób pod gruzami domu

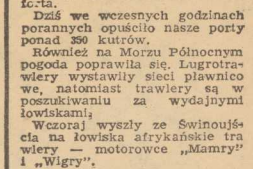
RZESZÓW PAP. Wstrząsający wypadek zdarzył się dziś rano w Rzeszowie. W jednopiętrowym budynku w którym mieszkała 8-osobowa rodzina Świąców i 5-osobowa Zańczaków — w znajdującej się na parterze piekarni nastąpiła eksplozja gazu, wydobycją go się prawdopodobnie z nieszczelnych przewodów gazowych.

Wskutek wybuchu runął cały dom. Pod gruzami znalazło się 12 osób. Natychmiastowa akcja ratunkowa pozwoliła na wydobycie wszystkich zasypanych.

4 najciężej poturbowane osoby zostały przewiezione do szpitala.

POGODA na dziś

WZROST zachmurzenia i opady. Temp. do 13 st. Wiatry południowo-zachodnie, słabe. Jutro — lekkie rozpozognienie w ciągu dnia.



Konflikt algiersko - marokański w oczach korespondentów agencji zachodnich

Amerykańscy piloci przewozili wojska marokańskie?

AGENCJE ZACHODNIE PISZĄ w doniesieniach z Algierii, że wczoraj tłumy Algierczyków zgłaszały się do władz, wyrażając gotowość wstąpienia jako ochotnicy do armii. W doniesieniach z Algieru mówi się również o wysłaniu dodatkowych oddziałów wojskowych rejonu Colomb-Bochar.

KOESPONDENT UPI PISZE, iż wczoraj po wiecu na forum algierskim tłum Algierczyków udał się przed ambasadę marokańską wznosząc

hasła „Hassan zabójcą”. W Konstantynie setki Algierczyków demonstrowały przed amerykańskim ośrodkiem kulturalnym, gdzie powybijano szyby w związku z pogłoskami, iż sa rolnoty pilotowane przez obywateli amerykańskich przewozi wojska marokańskie nad granicę (w Waszyngtonie Dep. Stanu zaprzeczył tym pogłoskom). Natomiast Ben Bella oświadczył wczoraj w swym przemówieniu, iż samoloty były pilotowane przez „obcych obywateli”.

Komentując reakcje Algieru korespondent AFP pisze: „Z wyjątkiem zwrotu w ostatniej chwili, konflikt między Rabatem i Algierem wydaje się nieuchronny... Czy możliwe jest rozwiązanie pokojowe? Strona algierska wyraża gotowość do pokojowego uregulowania sporu algiersko - marokańskiego, jednakże w żadnym wypadku pod groźbą karabinów. Wycofanie wojsk marokańskich, jak wydadzie się, jest głównym warunkiem, jaki wysuwa strona algierska przed podjęciem rozmów... Jednakże w algierskich kołach politycznych panuje sceptycyzm co do tego, czy król Hassan II rzeczywiście chce, aby spór algiersko-marokański został uregulowany w sposób pokojowy. W kołach tych uważa się, że władca marokański zastosował już agresję przeciw Algierii zarówno ze względu na politykę wewnętrzną, jak i zagraniczną — z jednej strony dla doprowadzenia do zjednoczenia Marokańczyków wokół chwycającego się tronu, a z drugiej strony dla zadość-

uczynienia stanowisku pewnych mocarstw imperialistycznych, Algierscy obserwatorzy polityczni wiążą wywołanie kryzysu granicznego z podróżą króla Hassana II do wielu państw zachodnich. W każdym bądź razie kryzys jest poważny. Algierczycy są zdecydowani bronić obecnych granic. W kołach rządowych Algieru uważają, że w tej sprawie ich kraj ma mocną pozycję między narodową, ponieważ bronią załatwić, które legły u podstaw kar z Addis Abeby oraz karty ONZ”.



CEJLONSKI uczoney dr Cyryl Pannamaperuma de monstruje u ośrodku badawczym Amas w Kalfornii urządzenia laboratoryjne do sztucznej produkcji tzw. cząstek ETP, stanowiących źródło energii wszelkich form życia. Prace tego uczonego wskazują na możliwość powstawania życia u sposób naturalny w materii nieożywionej. CAF

Myśli złote i tombakowe

- KULT PO FRANCUSKU
„Jedyną osobą zdolną do de cydowania jest general de Gaulle. Nie istnieją u nas żadne ambicje osobiste”.
Przewodniczący francuskiej Izby Depulowanych — Jacques CHABAN-DELMAS
EUFORIA PANI NHU
„Z radością klaskalabym w dłonie, gdyby raz jeszcze po dano mi taką pieczę z mnicow”.
Bratowa prezydenta i szara eminiencia rządu Pld. Wietnam — pani NGO DINH NHU
RZADY TELEWIZYJNE...
„Jak możecie rzadzić bez monopolu telewizyjny?”
zapytał Roberta Kennedy'ego francuski minister stanu — André MALRAUX
...I RZADY INWIGILACYJNE
„Niemożliwe jest skuteczne zapewnienie obrony państwa bez podstępów telefonicznych i bez inwigilacji korespondencji”.
Bolski minister spraw wewnętrznych — Herman HOECHERL — zebrał (Jas)

Twist zakazany

PREZYDENT SUKARNO zapowiedział studentom indonezyjskim, że każdy kto będzie tańczył twista podczas uroczystości z okazji dnia wojska, do stanie aresztowany i osadzony w więzieniu.

Nasza Encyklopedia CEJLON

CEJLON (Sri Lanka) leży w Azji (wyspa na pdk od Półwy spu Indyjskiego), pow. 65 tys. km kw. Ludności ponad 10 mln, stolica Koloombo (480 tys. mieszkańców), język urzędowy syn galeski, obok niego głównie używany tamski, jedn. monetarna — rupia cejljońska.

Polityka Cejljonu ulega zasadniczej zmianie po wyborach do Izby Reprezentantów w 1966 roku, kiedy odniósł zwycięstwo Zjednoczony Front Ludowy, reprezentujący postępowe siły na Cejlonie. Rzecznikiem ich dążeń stał się premier S.W.R.D. Bandaranaike, przywódca cejljońskiej Partii Wolności. Bandaranaike oparł politykę zagraniczną, na zasadach pokojowego współistnienia, nawiązał stosunki z państwami socjalistycznymi, zapoczątkował reformy gospodarcze. Polityka ta napotkała na rosnący opór partii prawicowych. W 1959 r. Bandaranaike został zamordowany.

SPRAWA SAEVECKE

OD DŁUŻSZEGO CZASU włoska opinia publiczna zainteresowana jest sprawą Theo Saevecke (na foto), byłego Hauptsturmführera SS, a obecnie urzędnika policji kryminalnej w NRF.

nadal w śledztwie



ochronnych (SS, NSDAP). Saevecke przenosi się z policji do SS.

Po służbie na różnych obszarach okupowanych przez hitlerowców, znalazł się Saevecke w Mediolanie, gdzie pod bezpośrednim zwierzchnictwem Waltera Rauffa rozpoczął karierę w hotelu Regina — głównej kwaterze SS Einsatzgruppe.

Związane z osobą Saevecke okrucieństwa popełnione na włoskich zakładnikach i więźniach tkwią żywo w pamięci włoskiej opinii publicznej.

Jak zwykle w tych przypadkach rząd NRF nie spieszy się z ukaraniem zbrodniarza. Wskutek jednak nacisku opinii włoskiej, sprawa Saevecke znalazła się w federalnym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Minister Hoehcherl wyjaśnił, że wiadome jest ministerstwu, iż Saevecke od 17 roku życia był członkiem SA a potem NSDAP, ale w żadnym razie nie był człowiekiem zaufania nazizmu, a stopień Sturmführera otrzymał w drodze normalnego awansu”. Rozpoczęte w maju śledztwo trwa dotychczas.

CEJLON jest członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (dominium brytyjskiej). Organ władzy wykonawczej — 101-osobowa Izba Reprezentantów (5-letnia kadencja) i 18 członków liczący Senat. Władzę wykonawczą sprawuje rząd, premerem jest pan Sirimavo BANDARANAIKE. Pan Bandaranaike stoi jednocześnie na czele rządzącej partii Cejljonu — Sri Lanka Freedom Party.

Inne działające partie: Partia Socjalistyczna, Partia Federalna (reprezentuje interesy tamsijskiej burżuazji i grup nacjonalistycznych), Zjednoczony Front Ludowy (budziskie elementy lewicowe).

Od 1815 R. Cejljon był kolonią angielską. Po latach walki narodo-

wo-wyzwoleńczej uzyskał w 1948 r. statut dominialny w ramach Commonwealthu.

W WYNIKU NOWEGO ZWYCZAJÓW połączonych z centrum i lewicy w 1966 r. premierem została wdowa po S.W.R.D. Bandaranaike, pan Sirimavo R. D. Bandaranaike. Kontynuując politykę zmniejszenia ciążących się po parciem najszerszych mas narodu, nowy premier cejljoński oparł stosunki zagraniczne na zasadzie neutralności.

Rząd pani Bandaranaike poszedł drogą coraz szerzej pojętych reform społeczno-gospodarczych. Przeprowadzono reformy agrarne, ograniczono działalność obcego kapitału poprzez nacjonalizację banku Cejljonu, środków transportu, towarzystw ubezpieczeniowych, przejmowania od spółek zagranicznych stacji benzynowych itp.

GOSPODARKA CEJLJOŃSKA opanowała w znacznej mierze na eksport, którego 90 proc. stanowią: kawa, tytoń, gumy, produkty światowej, kauczuk, olej kokosowy. W imporcie dominuje ryż (dwie trzecie ogółu spożywanego). Szczególnie znaczenie dla stabilizacji gospodarki Cejljonu ma rozwój stosunków handlowych z CHRL (wymiana kauczuku na ryż chiński).

WŚROD KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH Polska zajmuje poważne miejsce w wymianie handlowej z Cejlonem. W ślad za pierwszym układem handlowym, z warty w 1966 roku, poszło nawiązanie stosunków dyplomatycznych (197 r.). Od tej pory stosunki nasze z Cejlonem nieustannie się rozwijają. Dalszy etap na drodze zacieśnienia wzajemnej współpracy otworzy niewątpliwie wizyta premiera Cejljonu, pani Bandaranaike, w naszym kraju.

POŁONICA KULTURALNE

W salach Ośrodka Kultury Polskiej w Pradze otwarto wystawę dwóch młodych plastyczek polskich: Krystyny Bieniek i Emilii Nożko-Paprockiej. Ekspozycja obejmuje ogółem 43 prace namalowanych w Polsce oraz w czasie pobytu w Bułgarii i Rumunii. Praski dziennik SWOBODNE SŁOWO opublikował niezmierne pochlebny za cenę o tej wystawie.

Zachodniemiecka publicystka Hildegard Brenner poświęca specjalny rozdział swej książki traktującej o okupacji hitlerowskiej sprawom Polski. Rozdział zatytułowany jest „Likwidacja narodowej kultury i życia kulturalnego w Polsce”. Rzecz napisana rzetelnie i obiektywnie.

Nakładem wydawnictwa IN-NOSTRANAJA LITERATURA ukazał się w Moskwie zbiór noweli Jerzego Putramenta. Są to prace pochodzące z różnych lat.

Na półkach księgarskich w Rumuni ukazali się w 20-tygodniowym nakładzie „Wybór polskiej noweli klasycznej”, zawierający m. in. na wesele i opowiadania Prusa, Sienkiewicza, Konopnickiej, Orzeszkowej, Reymonta i Żeromskiego. Ponadto w tym roku wydano już „Opowiadania” Orzeszkowej, wznowiono wydanie „Lalki” Prusa i „Niespokojne dni” Naszkowskiego. W przygotowaniu znajduje się „Wybór poezji” i „Wybór dramatów” Słowackiego oraz pierwszy tom trylogii Brandysa „Samson”. W węgierskim miesięczniku literackim „UJ IRASNY” ukazał się obszerny i ciekawy artykuł wielkiego znawcy literatury polskiej, laureata nagrody im. Kosztusa, prof. dr Andre Kovaca pt. „Współczesna literatura polska”.

Kolejna sztuka polskiego dramaturga wystawioną w Berlinie zachodnim jest „Milczenie” Romana Brandstadera. Przygotował ją Teatr „Vagantenbühne”, wykreślający stale zainteresowanie polską dramaturgią. (CET)

Samochód dla prezydenta

PREZYDENT DE GAULLE zwrócił się do dwóch największych francuskich fabryk samochodowych Citroen i Renault z poleceniem skonstruowania specjalnej reprezentacyjnej limuzyny prezydenckiej, wyposażonej nie tylko w telefon i inne udogodnienia, ale i specjalnie podnoszone siedzenie, które w czasie objazdu pozwoli mu pozostawać tłum także w pozycji siedzącej. Decyzja, która z fabryk wybuduje ten specjalny samochód, de Gaulle powierzył po zamyśleniu się z planami konstrukcyjnymi obu zakładów.

CHAPLIN I STRZELNICA

PARYŻ. Od 1956 roku, czyli od chwili gdy Charlie Chaplin zamieszkał w Vevey w Szwajcarii, dątaje się spór między artystą a miejscowymi obywatelami z powodu strzelnicy, znajdującej się w pobliżu domu Chaplina. Chcąc uzyskać trochę spokoju, zakłócanego przez ciągłe odgłosy strzałów, Chaplin wysłał z propozycją zakupienia strzelnicy i przeniesienia jej w inne miejsce. Nie zgodzili się jednak na to zamiatowani w strzelnicę mieszkańcy Vevey. Obsadzili oni wrota strzelnicę drzewami, które miały tłumić rozlegające się dźwięki i nocą huk wystrzałów (Chaplin ofiarował na ten cel 10 tys. fr.), jednak niewiele to pomogło.

Niedawno doszło do porozumienia między Chaplinem, a mieszkańcami Vevey. Zgodnie z tym porozumieniem strzelnica będzie używana tylko w soboty, niedziele, środy i piątki po południu. W pozostałe dni tygodnia Chaplin będzie miał spokój.

200 tysięcy ton polskiej ryby

„Kurier” rozmawia
z dyrektorem ZGR — J. Sołtanem

Czy spiętrzenie połowów w lipcu, sierpniu i wrześniu br. a więc i zwiększone dostawy ryby do portów nie powodowały perturbacji w przetworstwie wstępnym?

— Perturbacje oczywiście były, ale wynikały one głównie z faktu, że w miesiącach tych odłowiono tzw. śledzia majowego, gorszej jakości. Ponieważ w lipcu panowały też upeły, śledź był przewożony w niższej klasie. Kłopoty były też z transportem. Jak wiadomo nie mamy dostatecznej ilości wagonów-chłodzi, mało też jest samochodów-chłodzi. Wożenie ryby w zwykłych wagonach musi obniżać jej jakość.

— Faktem jednak jest, że zaplecze ładowe rybołówstwa nie jest dostateczne. Wystarczy przypomnieć, że szczyński „Gryf” do dziś nie rozpoczął budowy chłodzi.

— Budowa chłodzi w „Gryfie” była odraczana ze względu na trudności lokalizacyjne, konkretnie zaś — konieczność przeniesienia Zakładów Mięsnych z terenów bazy. Sprawa ta została już uregulowana.

— Czy jest pewność, że tegoroczny plan połowów, a więc przetworzenie 200 tys. ton — zostanie wykonany?

— Plan połowów chcemy wykonać do końca listopada br. Obecnie na Morzu Północnym i Bałtyku ciągle trwają sztormy, ale sądzę, że będziemy mogli zameldować przed terminem o wykonaniu zadań rocznych. Zresztą część jednostek, zwłaszcza trawlerzy typu B-20 posłamy na łowiska mauretańskie.

Kolorowe szkło

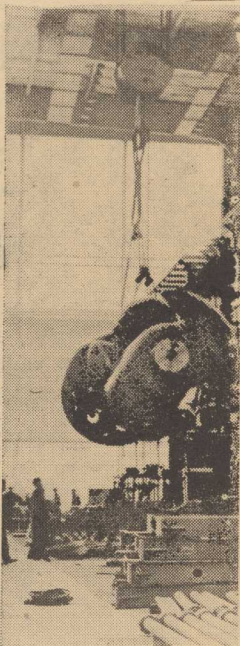
W HUCIE szkła „Walbrzych” opracowano technologię produkcji nowego kolorowego szkła okładzinowego, tzw. opakisku.

Nowe tworzywo dekoracyjne — nadające się na szyby i na płytki budowlane — „Walbrzych” wyrabia w kolorze zielonym, różowym, niebieskim i fioletowym.

PLAN NA BR. ZAKŁADA POŁOWY WIELKOŚCI 200 TYS. TON. A WIĘC POLSCY RYBACY PO RAZ PIERWSZY PRZEKROČĄ SWEGO RODZAJU „BARIERE” 200 TYS. TON POŁOWÓW. O AKTUALNYCH PROBLEMACH RYBOŁÓWSTWA ROZMAWIAMY Z DYREKTOREM ZJEDNOCZENIA GOSPODARKI RYBNEJ JANEM SOŁTANEM.

W środowiskach rybackich panuje opinia, że tegoroczne połowy na Morzu Północnym są nadzwyczajne. Czy zdanie to podziela też ZGR?

— Wprawdzie flota rybacka mimo ciężkiej zimy, a więc i niskich połowów w pierwszym okresie br. legitymuje się po dziewięciu miesiącach nadwyżką w stosunku do planu rzędu 13 tys. ton, to jednak nie ma — naszym zdaniem — podstaw do twierdzenia, że połowy na Morzu Północnym były nadzwyczajne. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu 9 miesięcy br. złowiliśmy na tych łowiskach o 100 ton ryby mniej niż w analogicznym okresie ub. r. Problem polega tylko na tym, że w br. nastąpiło spiętrzenie połowów w lipcu, sierpniu i wrześniu. Wyższe w stosunku do ub. r. połowy globalne wynikają po prostu z powiększenia floty rybackiej, zwłaszcza zaś wyposażenie jej w trawlerzy — przetwórcze, z których część uzyskała w br. ponad 5 tys. ton ryby na statek.



ZAKŁADY CEGIELSKIEGO w Poznaniu produkują i montują silniki okrętowe do kłujących walty korbowe sprządzające są z Czechosłowacji. Na zdjęciu: ustawianie walu korbowego (wagi około 45 ton) w kadłub silnika.

(CAF — foto Staszyszyn)

Na temat dnia

POWIATOWE „PICASSY”

W ORGANIE Związku Młodzieży Wiejskiej „ZARZEWIE” wydrukowano niedawno alarmujący list otwarty do Min. Kultury. W liście tym w obrazowy sposób przedstawiono stan kultury plastycznej na wsi, owo królestwo „jeleni na rykowisku”, często — w pogoni za nowoczesnością — „skrzyżowanych z Picassem”. Obraz jest niewesoły — co gorsza, perspektywy nie są pocieszające: „Gdzież ma oglądać dziewczyna czy chłopak ze wsi prawdziwą sztukę? Trudno by jej szukać w siedzibie gromadzkiej rady, w szkołach czy świetlicy GS. Nikt na wsi nie pokazuje ludziom różnicy między pląskiem, a brzydota. Za to krąży od wsi do wsi agenci różnych prywatnych firm zajmujących się produkcją landszafów”.

Nie tylko zresztą na wsi: owe „landszafy” oglądać mogliśmy jeszcze niedawno na słynnym rynku tobruckim, a także i dziś... na wielu szczyńskich wystawach sklepowych.

KULTURA plastyczna nie rodzi się sama. Kultury plastycznej — jak każdej innej — trzeba się uczyć. Przede wszystkim na przykładach. O grozie „powiatowych Picasów”, uczących — pod pozorem nowoczesności — gusta nie mniej wypaczone, niż owe „prysłowiowe „jelenie” — mówiono także na ostatnim Plenum KW PZPR w Szczecinie.

W środowisku — już ponad 100-osobowym — szczyńskich artystów plastyków słyszy się często narzekania na poczucie własnej „niepotrzebności”: po urzędowym i mecenasami mało kto kupuje dziś obrazy. A przecież w dużej mierze od środowiska plastycznego należy, by kraj odbiorców prawdziwej sztuki, stale się poszerzał. Jest to nie tylko społeczny obowiązek plastyków, lecz także sprawa ich własnej przyszłości, racji ich istnienia. Przed paru laty zainicjowano u nas powstanie Tow. Przyjaciół Sztuki. Cóż, kiedy w intencji organizatorów działalność tego Towarzystwa miała się ograniczyć wyłącznie do pomagania plastynom w uzyskiwaniu stypendiów i sprządzaniu ich obrazów. Chyba dlatego też Towarzystwo umarło... jeszcze przed narodzinami.

Zacząć trzeba chyba od drugiego końca: od intensywniej rozumnie zorganizowanej, dla góralowej pracy nad szerzeniem kultury plastycznej wszędzie tam, gdzie istnieje po temu warunki: w szkołach, w nowo powstających ROK, Domach Kultury, publicznych lokalach, radach narodowych wszystkich szczebli.

Rezultaty takiej pracy nie przyjdą od razu — ale będą trwałe. I plastycy nasi poczują się naprawdę potrzebni.

ności zamrażalniczej oraz 2 trawlerzy-zamrażalni. W następnym pięcioletcu mamy otrzymać 16 trawlerów-przetwórci, 21 trawlerów B-23, 14 trawlerów-zamrażalni, 3 statki-bazy B-64 w tzw. wersji polskiej oraz 2 chłodziwoce transportowe o nośności 4500 — 5000 DWT każdy.

Do chwili otrzymania nowoczesnych statków-baz czynimy starania o uruchomienie bazy reencyjnej z powierzchni chłodniczą położonej korzystnie w stosunku do wydajnych łowisk mauretańskich, na których 30-wią nasze statki.

Rozmawiał: A. KILNAR

PACJENT... nie zawsze ma rację

WSPÓLCZESNY obywatel przywykł rzucić gromy na tych, co „za biurkiem”. Na urzędnika, który zalałwiał pęta za pozycji lekceważenia i górnych tonów, ekspedientkę ledwie zauważającą klienta przed ladą, lekarza, który podobnie traktuje pacjenta stojącego grzecznie przed jego biurkiem. O właśnie, czy zawsze rację?

Kierownik Przychodni Stomatologicznej przy Al. Piastów, dr Halina POLANKIEWICZ opowiedziała nam o tym, jak często właśnie lekarz spotyka się nie tylko z niegrzecznością pacjenta, lecz wręcz z chamsstwem. Oto kilka przykładów z kroniki, w której zarejestrowano w przychodni najdziwniejsze przypadki.

27 lipca br. pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pościelniczej Józef M. zgłosił się do przychodni w stanie równowagi mocno zachwianej alkoholem. Fakt ten lekarz odnotował w legitymacji ubezpieczeniowej pacjenta, na co ten zareagował krzykiem i tzw. stekiem wyzwisk. Na zakończenie wydarł z legitymacji kartkę z adnotacją lekarki i polecił przybyłemu z nim koleźce:

— Idź i rzuć to tej maipie w twarz...
27 września br. pracownica ZPO Helena M. na dowód swego niezadowolona z lekarki użyła słowa złożonego z czterech liter, następnie oświadczyła:

— Konie wam leczyć, a nie ludzi!
Zdarzają się pacjenci, którzy upust swym nerwom dają nie tylko w epitetach, ale i groźbach w rodzaju: „Ja wam pokażę, wy nie wiecie kim jestem”. Inni zapisują całe stronicę książek życzeń i zażaleń i to w tonie daleko odbiegającym od przyzwoitości. Oto np. pacjent, któremu nie podobało się to, że lekarz odmówił mu zwolnienia, pisze:

„Kiedy wreszcie przestępstwa dentystów zostaną uczciwie ukarane?”

Pacjentka, która przez dwadzieścia lat nie znalazła czasu na wizytę u lekarza stomatologa i ordynarnie zaproszowała przeciwko usunięciu zepsutego zęba, składa wojowniczo zażalenie pisząc:

„Zab chcę tylko zapłombować, a lekarz postanowił go usunąć. Po co mi ta cała ubezpieczalnia jeżeli nie mogę z niej korzystać?”

Nazbierało się tych żali w przychodni przy Al. Piastów. Młoda lekarka są zniechęcona i rozczulona.

— Tak się już utarło — mówią — że pacjent zawsze musi mieć rację. Ale nie mówi się głośno o tym, jak często ten właśnie pacjent obraża lekarza, zachowuje się grubiańsko i wszystko to uchodzi mu bezkarnie.

Dłatego z zadowoleniem należy powitać projekt ustawy o służbie zdrowia, który przewiduje również prawną obronę lekarza przed agresywnością i niegrzecznością pacjenta. A do czasu wejścia ustawy w życie, dobrze byłoby, aby przychodnie informowały zakłady pracy o nieodpowiednim zachowaniu się ich pracowników. Lekarz nie może być bowiem zdany wyłącznie na dobry humor pacjenta lub jego osobistą kulturę, której powłoka często okazuje się bardzo krucha.

H. SOCHACKA

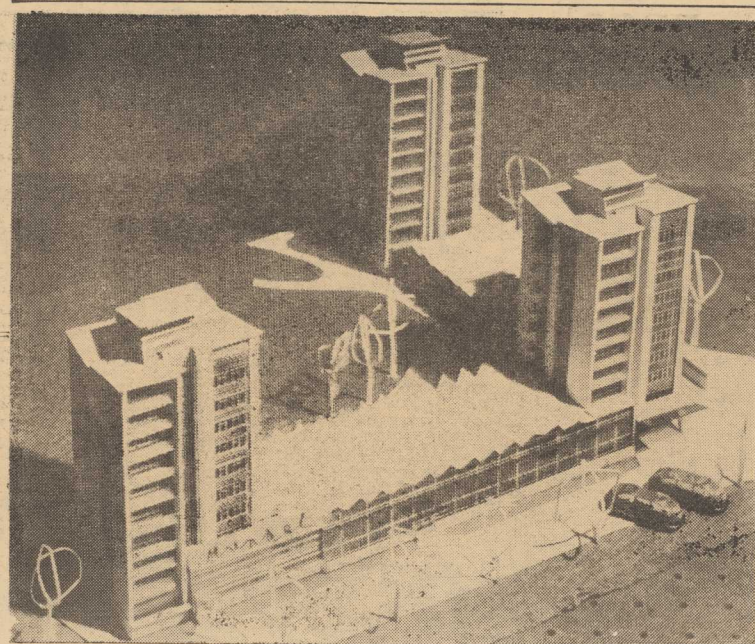
W Świnoujściu - wieżowce

W PRZYSZŁYM roku w Świnoujściu u zbiegu ulic Zymierskiego i Grunwaldzkiej, w rejonie pl. Wolności, rozpocznie się budowa czterech wieżowców 8-kondygnacyjnych oraz pawilonów handlowo-usługowych. W każdym z budynków o kubaturze około 5 tys. m sześciennych będzie po 32 mieszkania. Domy będą wyposażone w windy. Kubatura pawilonów handlowych wyniesie 6 tys. m sześciennych.

Autorem projektu architektonicznego Osiedla Grunwaldzkiego jest inż. ROMUALD TARABICKI.

NA ZDJĘCIU: makleta Osiedla Grunwaldzkiego.

Foto: R. TARABICKI



Radziecko - amerykańska współpraca w badaniu Księżyca

JAMES WEBB, szef amerykańskiego programu kosmicznego, powiedział że USA i ZSRR mogłyby współpracować w ustalaniu najlepszego miejsca do lądowania na Księżycu.

Webb, który jest dyrektorem NASA (Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej), oświadczył tak, komentując sugestię prezydenta Kennedy'ego, iż warto zbadać możliwości urządzenia wspólnej amerykańsko-radzieckiej wyprawy na Księżyc.

Jeden z kierowników programu radzieckiego, prof. Anatol Blagorawow, stwierdził w wywiadzie dla jugosłowiańskiej gazety „Politika”, że współpraca amerykańsko-radziecka w budowie statków kosmicznych byłaby pożądana. Uczony dodał zarazem, iż na razie nie potrafi powiedzieć, jakie mogłyby być formy tej współpracy.

(NNT-PAP)

LEM poleci na Księżyc

INŻYNIEROWIE firmy Bendix Products Aerospace Division (USA), przygotowują księżycowy aparat latający LEM, w którym pierwszy astronauta amerykański ma wyładować na Księżycu po opuszczeniu statku Apollo. (Amerykański program wyprawy na Srebrny Glob przewiduje, iż sam Apollo zostanie na orbicie około-księżycowej). LEM przypomina kształtem pajaka o okrągłej głowie, cylindrycznym tułowiu i czterech metalowych nogach. Nazwa LEM, która każdemu z nas kojarzy się nieodparcie z nazwiskiem polskiego autora powieści kosmicznych, jest skrótem od Lunar Excursion Module, co oznacza w wolnym tłumaczeniu Aparat do Wyprawy na Księżyc. (NNT-PAP).

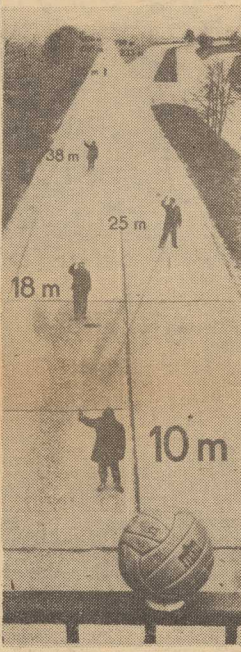
Z KAŻDYM dniem człowiek uzyskuje coraz większe sukcesy w poznaniu i podboju Kosmosu. Nie jest to jednak łatwą sprawą. Olbrzymią przeszkodą w poznaniu wszechświata są m. in. ogromne odległości. Można to sobie łatwo uprzytomnić na przykładzie układu słonecznego. I tak np. światło przebiega odległość od Słońca do Ziemi w ciągu 8,5 minuty. Na przebycie odległości od Słońca do Plutona potrzebuje aż 5,5 godziny. Nie wolno przy tym zapominać, że prędkość światła wynosi 300 tys. km na sek. W ciągu se-

kundy światło przebiega odczytnie 7,5 razy dłuższy niż obwód Ziemi na Równiku!

Wyobraźmy sobie jednak model układu słonecznego zmniejszony 6 000 000 (miliardów) razy (patrz zdjęcie). Gigantyczna płonąca kula — Słońce — przyjąłaby wielkość piłki ręcznej. W odległości 10 m od piłki krąży kryształek soli — planeta Merkury. W odległości 18, 25, 38, 130 i 233 metry znajdują się kolejne dwa ziarenka ryżu, kryształek cukru, siwka i wiśnia. Symbolizowałyby one planety: Wenus, Ziemię, Marsa, Jowisza, Saturna.

KOSMICZNE

wielkości i odległości



Na dalszych pozycjach plasują się: Uran, Neptun i Pluton, które w modelu trzeba umiejscowić na 480, 750 i 1 000 metrów. Wielkością przypomina ją Marsa i Saturna.

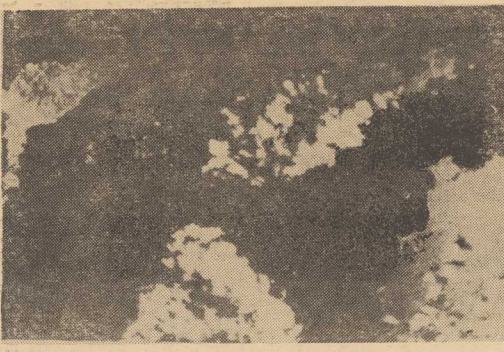
Kolor pojazdów kosmicznych

TEMPERATURA sztucznego satelity krążącego w przestrzeni okołoziemskiej zależy w dużej mierze od koloru na jaki został pomalowany. Jeżeli satelita nie ma na swoim pokładzie żadnego źródła ciepła, to temperatura jego wnętrza jest funkcją różnicy energii która dopływa od jego strony nasłonecznionej i energii, którą wypromieniowuje od strony znajdującej się w cieniu. Temperatura równowagi metalowej kuli pomalowanej na czarno, znajdującej się w przestrzeni okołoziemskiej poza zasięgiem atmosfery Ziemi, wynosi plus 6 st. C. Jeżeli kula pomalowana jest na białą, ta sama temperatura wynosi minus 60 st. C. Kula pokryta błyszczącą powłoką aluminiową osiąga temperaturę plus 120 st. C. Malując odpowiednio zewnętrzną powierzchnię pojazdów kosmicznych można w ich wnętrzu utrzymać w sposób naturalny najkorzystniejszą temperaturę.

(S. K.)

ZDJĘCIE jednej z wysp wykonanej przez kosmonautę Walego BYKOWSKIEGO podczas lotu statkiem kosmicznym — „WOSTOK 5”.

CAF



EDGAR WALLACE

GÓRKA więźniarki

28

POWIEŚĆ

Cały pokój zdawał się wprawiać w jej głowie — musiała użyć całej siły woli, żeby zdążyć w parcie krzyk. Ale to była prawda. Ta pełna powagi, spokojna, kobieta, krocząca z taką godnością w tym kręgu udręki — była jej matką! Choć się to wydawało tak niewiarygodne, niemożliwe — wiedziała, że to prawda. Jej matka!

Postulsza jakimś ślepemu instyktowi, rzuciła się ku drzwiom, otworzyła je szeroko i była już w pół drogi przez długi korytarz, nim zdumiony naczelnik zdolał ją dopędzić.

— Co się z panią dzieje, dziewczyno? — zawołał na wpol zdziwiony, na pół zły. — Czy pani jest chora?

— Proszę mnie puścić! — wymamrotała niewyraźnie. — Muszę do niej iść!

Raptem jednak opanowała się i pozwoliła się zaprowadzić z powrotem do biura naczelnika.

— Niech pani chwilę posiedzi spokojnie, a ja przygotuję

29

ją coś uspokajającego — powiedział, zamykając drzwi z trzaskiem, który odbił się echem po pustym pasażu. Otworzył podręczną apteczkę, zmieszał szybko jakiś płyn z trzech buteleczek i dołal wody ze stojącej, obok karafki.

— Proszę to wypić — powiedział.

Dziewczyna podniosła drżącymi palcami do ust szklaneckę, a naczelnik więźnia, słysząc jak jej zęby zadzwoniły o szkło — uśmiechnął się.

Zdaje mi się, że jestem strasznie idiotką — powiedziała.

— Może tylko lekko skłonną do hysterii — powiedział praktyczny doktor. — To moja wina, że pozwoliłem pani oglądać te kobiety. Rozmawiając o więźniarkach, zmaliliśmy oboje obowiązujące tutaj reguły.

— Strasznie pana przepaszam — szepnęła, odstawiając szklaneckę na stół. — Ale ja... ale to było takie okropne!

— Oczywiście — odpowiedział. — Jestem starym durkiem, że opowiadałem takie historie.

— Czy może mi pan powiedzieć jeszcze tylko jedno, doktorze? Co — co się stało z dzieckiem?

Doktor najwidoczniej nie był skłonny do rozmawiania dalej na ten temat.

— Zdaje mi się, że umarło — odpowiedział krótko. — Zabrali je jacyś bardzo poczciwi ludzie, ale nie zdolali wychować. Tak przynajmniej słyszałem. Nawiasem mówiąc pisano o tym obszernie w gazetach — swego czasu bardzo się interesowano tą sprawą — donosono, że dziecko umarło w więzieniu — ale to nieprawda. Kiedy sąd została wywiezioną, było zdrowym, silnym maleństwem. Ale teraz, moja młoda panno, dość już o tym! Muszę panią pożegnać.

Zadzwoń na dozorczyńnię, która doprowadziła ją do

30

łóż portiera i po chwili Lois stała poza czarną, żelazną bramą, za którą pozostawiła — kogo? Była chyba szalona, że się tak dala unieść nerwom. Tyle jeszcze chciała się dowiedzieć, tyle mogła mieć jeszcze okazji, aby znów zobaczyć tę piękną kobietę, co była — jej matką? Serce jej mocno zabiło na to przypuszczenie. To niemożliwe! Jej matka przecież umarła: tego, zaciemniała, która była jej matką. To tylko dziwny zbieg okoliczności. Muszą być na świecie jeszcze inne dziewczynki o imieniu „Lois Margeritta” — nie tylko ona jedna. Nie wykluczone również, że któraś z nich oparzyła się w dzieciństwie i ma dotychczas znajome.

Pokiwiała jednak z potępieniem głową: niemożliwe. Nieprądopodobne było, żeby żyła na świecie dwie Lois Margeritty z bliźnią w kształcie gwiazdy na lewym przedramieniu.

Z uginającymi się w kolanach nogami z trudem wsiadła do samochodu i drżącymi rękami ujęła kierownicę. Wóz ruszył z wolna, a kiedy wreszcie dotarł do wąskiej drogi, wiodącej uzdłuż murów więzienia, ogarnęła Lois takie osłabienie, że aż ją to przeraziło. Zatrzymała wóz przed zakrętem i usłyszała za sobą szybkie kroki. Odwróciwszy głowę, przekonała się, że to młody mężczyzna, z którego wozem się niedawno oderwała. Na jego poważnej twarzy widać było wyraźnie niepokój.

— Czy się coś stało? — spytał ostr.

— Nie... nnnnn — odpowiedziała niepewnym głosem.

Stał przy aucie, przypatrując się jej krytycznie i uważnie.

— Mało brakowało a byłaby pani wpała na ten słup telefoniczny — powiedział. — Czy pani nie czuje się dobrze?

— Nie — niebardzo — odpowiedziała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na tropach „zaginionych” dyscyplin...

GIMNASTYKA - SPORT DLA WSZYSTKICH?

UTARŁO SIĘ powszechnie powiedzenie, że lekkoatletyka jest „królową sportów”, a gimnastyka — ich „matką”. Słusznie i chyba nie ma potrzeby tego udowadniać. Choć dziś natomiast o co innego. Dlaczego gimnastyka — sport, który powinien być uprawiany masowo przez młodzież, który powinien dominować, jest kopcuszką, ubogim krewnym innych dyscyplin?

PRZYKŁAD z naszego szcześcińskiego podwórka powinien wystarczyć. Oto skromna grupa zawodników zrzeszona w Szczecińskim Klubie Gimnastycznym, od lat boryka się z trudnościami, od lat wegetuje. Osiągnięcia sportowe? Sporto utalentowanej młodzieży z czym zdobyła klasę III, II i I. Hejdinger, Kucharska, Wojtowicz — to nawet mistrzowie Polski w swoich klasach. Nie było jednak i nadal nie ma w Szczecinie zawodniczek i zawodników z klasą mistrzowską, otwierającą możliwości awansu do kadry narodowej. Spytacie: ale co ma „piernik

do wiatraka”? Klub wyczynowy i sport masowy? Co ma jedno z drugim? A właśnie — ma! **BO JESLI** w Szczecinie nie będzie silnej sekcji wyczynowej — młodzież nie będzie miała wzorów, jeśli nie będą organizowane mecze, pokazy — nigdy nie będzie gimnastyki w szerokim słowa znaczeniu. **CZY ZATEM** możemy mieć w Szczecinie silny zespół, którego zawodnicy wyszliby poza zaczerpnięty krag klasy I-ej i stanowiliby wzór jedyną gimnastycę nowe szeregi młodzieży? Wydaje się, że w obecnych warunkach — nie. Dlaczego? Jak już wspomnieliśmy, jedyną sekcję gimnastyczną posiada SKG. Pozostałe kluby nie kwapią się z przyjęciem gimnastyków i utrzymywaniem deficytowej sekcji (jakkolwiek utrzymanie jej jest niewspółmiernie małe w porównaniu z innymi sekcjami).

JEST WIĘC w Szczecinie jedyna sekcja gimnastyki sportowej. Poza tym jest kilku trenerów z wysokimi kwalifikacjami, którzy z braku zajęcia zajmują się wszystkim — tylko nie gimnastyką. Ci którzy mają zajęcia, stosują stare niewłaściwe metody szkolenia, nie pogłębiają swoich wiadomości. Nie „wytykają nosa” poza murz szkoły w której pracują. Zły jest również system zawodów, brak meczów, sprawdzianów.

W tych warunkach nie ma mowy o dobrych wzorach, nie ma dopływu młodzieży, gimnastyka jest sportem marginesowym — zapomnianym!

A **JAK** przedstawia się sytuacja u młodszej siostry gimnastyki — gimnastyki akrobatycznej? Na ten temat informuje nas znany trener — mgr Tadeusz MIECZKOWSKI.

„Istnieje w Szczecinie trzy kluby gimnastyki akrobatycznej: Pionier, Szkolny Związek Sportowy i LZS Dabie, zrzeszające w sumie około 120 zawodników. Mogłoby ich być pięć razy więcej, ale niestety na akrobatów niechętnym okiem patrzy Inspektorat Oświaty, kluby (skąd my to znamy!). W rezultacie na każdym treningu z kwitkiem odsyłam do domu kilkunastu młodych kandydatów na akrobatów. Czynie to z żalem, ale cóż — „sila zleaga...”

TAK PRZEDSTAWIA SIĘ AKTUALNY STAN GIMNASTYKI I AKROBACYKI W SZCZECINIE. A KTO W TAKIEJ SYTUACJI OSMIELI SIĘ NA PYTANIE ZAWARTE W TYTULE ARTYKUŁU ODPOWIEDZIEĆ TWIERDZĄCO?

A. MARTYNA



Foto CAF

Poplotkujemy

Stirling Moss, b. automobilowy mistrz świata, zanotował ostatnio na swym koncie dwa sukcesy: jednym z nich jest ponowne otrzymanie, odebranego uprzednio niebezpieczną jazdą ulicami Londynu, prawa jazdy — drugim, fakt, iż małżonka królewskiego dworu, Sara Leighton przystąpiła do malowania jego portretu.

PIŁKA NOŻNA NAJPOPULARNIEJSZA. Ostatnie obliczenia wykazały, iż na świecie kopie piłkę nożną ponad 8 milionów zawodników zrzeszonych w ponad 100 tys. klubów.

Jutro poznamy przeciwnika Górnika

Jak walczone w tegorocznym Pucharze KME

DRUŻYNA Górnika Zabrze, biorąca udział w tegorocznym rozgrywkach o Puchar Klubowych Mistrzów Europy, była dziesiątym zespołem, który zdobył prawo uczestniczenia w 1/16 finału tegoż Pucharu. Jako jedyna z całego grona awans swój wywalczyła dopiero w trzecim, dodatkowym meczu. O kolejności zajęcia dalszych miejsc przez pozostałe drużyny zadecydowały pojedynki rewanżowe. Ostatnim zespołem, który uzupełnił „szesnastkę” jest mistrz Turcji — GALATASARAY Stambul (Turcja). Zwyciężył on na własnym boisku mistrza Węgier — Ferencsvaros Budapeszt w stosunku 4:0, a w niedzielę uległ Węgom (tylko 0:2). Bez gry do dalszych finałowych spotkań przystępuje ubiegłoroczny zdobywca Pucharu Europy — AC Milan Włochy. Zwycięzów oczekuje jutro losowanie, które przeprowadzone zostanie na rozpoczynającej się już dziś konferencji FIFA w hiszpańskim mieście Tarraconie. Tam też dokonane zostanie losowanie Pucharu Narodów i Pucharu Zdobywców Pucharów.

A oto wyniki spotkań eliminacyjnych PKME:
Standard Liege (Belgia) — IFK Norrköping (Szwecja) 1:0 0:2
AS Monaco (Francja) — AEK Ateny (Grecja) 7:2 1:1

Lyn Oslo (Norwegia) — Borussia Dortmund (NRF) 2:4 1:3
Distillery FC Belfast (Irlandia Płn.) — Benfica Lizbona (Hiszpania) 3:3 0:5
Dukla Praga (CSRS) — La Valetta (Malta) 6:0 2:0
Dinamo Bukareszt (Rumunia) — Motor Jena (NRD) 2:0 1:0
Everton Liverpool (Anglia) — Inter Mediolan (Włochy) 0:0 0:1
Dyndalk Dublin (Irlandia) — FC Zurych (Szwajcaria) 0:3 2:1
Glasgow Rangers (Szkocja) — Real Madryt (Hiszpania) 0:1 0:6
Górnik Zabrze (POLSKA) — FC Austria Wiedeń (Austria) 1:0 0:1 2:1
Esbjerg Kopenhaga (Dania) — PSV Eindhoven (Hol.) 3:4 1:7
Partizani Tirana (Albania) — Spartak Płowdiw (Bułgaria) — 1:0 1:3
Haka Valkea Koski (Finl.) — Jeunesse ESCH (Luksemburg) 4:1 0:4
Partizan Be'grad (Jugostawia) — Anorthosis (Cypr) 3:0 2:0
Galatasaray Stambul (Turcja) — Ferencsvaros Budapeszt (Węgry) 4:0 0:2

Uwaga! Tłustym drukiem zaznaczono zespoły, które zakwalifikowały się do dalszych walk. (kuszy)

GRECJA - POLSKA 3:1 Przykra niespodzianka w Atenach

NA STADIONIE PHANATINAIKOSU W ATENACH ZOSTAŁO ROZEGRANE W ŚRODĘ REWANŻOWE SPOTKANIE PIŁKARSKIE GRECJA — POLSKA. PIŁKARZOM GRECKIM UDAŁ SIĘ W PEŁNI REWANŻ ZA PORAZKĘ W MAJU W WARSAWIE. WYGRALI ONI 3:1 (2:0).

PONIEWAŻ agencje prasowe ograniczyły się do podania wyniku z tego meczu, a Polska Agencja Prasowa nie miała w Atenach swojego wysłannika, podajemy relację sprawozdawcy Polskiego Radia. Bramki dla zwycięzów zdobył: Sideris w 7 minucie, Lukanidis w 20 minucie z karnego i Petrinis w 70 minucie. Strzelcem jedynej bramki dla Polaków był Musiałek. Reprezentacja Polski wystąpiła w następującym zestawieniu: Szygula — Monica (Słomiany), Oślizło, Bazan — Nieroba,

Blaut (Suski) — Gałęczka, Szoltyś, Brychczy, Musiałek, Faber (Lubański).

POLACY zagrali w tym meczu słabiej niż się spodziewano. Nie wykorzystali wielu sytuacji podbramkowych. Grecy byli zespołem nadszarpionym, w porównaniu z ich występem w maju w Warszawie.

PIĘKNO, WDZIEK, ELEGANCA zawarło są wysłane tej gimnastyczki. Niestety, zbyt mało kobiet uprawia gimnastykę sportową. Nikły procent pań ćwiczy gimnastykę poranną. A szkoda...

Bałtyk + Arka = Gdynianka

PO POŁĄCZENIU się dwóch gdyżskich klubów „Arka” i „Bałtyk”, rozpisanie ankiety na nazwę nowego klubu. Zdecydowana większość gdyżskich sympatyków sportu wypowiedziała się za nadaniem nowego klubowi nazwy „GDYNIANKA”.

W skrócie

W TATRZANSKIEJ ŁOMNICY w Słowacji odbyły się zawody kadry olimpijskiej narciarzy Polski i Czechosłowacji, przygotowujących się do Igrzysk w Innsbrucku.

Nasi reprezentanci wykazali w zawodach tych zdecydowaną przewagę i w punktacji ogólnej zwyciężyli kolegów z CSRS — 300,5 pkt. — 280 pkt.

W BARCELONIE rozegrano spotkanie piłkarskie o Puchar Zwycięzców Pucharów między hiszpańskim zespołem Barcelona i Shelbourne (Irlandia). Zwycięzili piłkarze Barcelony 3:1 (1:1). Było to spotkanie rewanżowe. Pierwszy mecz wygrała również Barcelona 2:0.

REPREZENTACJA Indii w hokeju na trawie pokonała w Amsterdamie Holandię 1:0.

I liga juniorów

Odra — Budowlani 1:4, Pogon — Pionier 7:1, Chrobry — Dab 1:3, Osadnik — Arkonia 0:3, ZSRM — Błękitni 0:3, Czarni — Wiarus 1:3.

TABELA:

1. Arkonia	12:0	23:3
2. Dab	8:4	16:10
3. Błękitni	8:4	11:9
4. Pogon	7:5	22:7
5. Wiarus	7:5	8:13
6. Czarni	6:6	23:11
7. Chrobry	6:6	15:14
8. Budowlani	6:6	9:13
9. Osadnik	5:7	10:14
10. Odra	5:7	9:18
11. Pionier	2:10	9:18
12. ZSRM	0:12	3:21

Startujemy w bieguach „Sparty”

WZOREM LAT UBIEGŁYCH, W NAJBLIŻSZA NIEDZIELĘ ODEJDĄ SIĘ W SZCZECINIE JESIENNE WOJEWÓDZKIE BIEGI PRZEŁAJOWE „GŁOSU PRACY” I FS „SPARTA”.

JAK WIADOMO, w roku ubiegłym nasze województwo odniosło duży sukces zdobywając puchar przechodni na pierwsze miejsce w skali ogólnokrajowej w wyniku pomyślniejszej organizacji i najlepszej frekwencji.

TEGOROCZNE BIEGI odbędą się po raz czwarty z rzędu. W roku 1960 organizowane by-

ły tylko dla ognisk. Z czasem impreza ta nabrała odpowiedniej rangi, a patronat nad nią objęła redakcja „Głosu Pracy”. W roku 1961 w jesiennych biegach przełajowych „Głosu Pracy” i FS „Sparta” mieli prawo startować wszyscy. W roku 1962 biegi były rozgrywane przy rekordowej frekwencji.

TEGOROCZNE BIEGI są dla szczecińskich organizatorów szczególnie ważne, ponieważ zdobyty w ub. roku puchar chcieli by oni zatrzymać w Szczecinie. Aby jednak sukces powtórzyć trzeba zmobilizować kilkakrotnie więcej uczestników. Przecież inne okręgi nie „zaspalają gruszek w popiele”. A więc — wszyscy na start jesiennych biegów przełajowych „Głosu Pracy” i FS „Sparta”!

(am)

Ogłoszenia drobne

Kupno

SAMOCZOD „Warszawa” — kupię, tel. 327-11, 3209-G

praca

OPIEKUNKA do dziecka 6-miesięcznego, dochodząca potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Waryńskiego 5-2, godz. 16-18, 3210-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, Słowackiego 5-21, 3211-G

POSZUKUJĘ czeladnika krawieckiego i uczeniwa. Pogodno, Trentowskiego 23-a, tel. 720-21, 3212-G

POMOC domowa do dziecka dochodząca, potrzebna, Jagiello 22-1, 3213-G

GOSPODIA do dwójki dzieci, potrzebna od zaraz. Jarwicka 3-1-a, 3214-G

KULTURALNA pani do prowadzenia domu i opieki nad 2-letnim dzieckiem, potrzebna na stałe lub dochodząca od zaraz. Plac Żołnierza 13-2, w godz. od 16-18, 3215-G

Różne

UDZIAŁOWCA z gotówką przyjm., Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 na nr 388, 3216-G

ZA DŁUGI meza Bolesława Moniurskiego, zam. Gryfice, ul. M. Buczka 12 nie odpowiada Lidia Moniurska, Gryfice, ul. M. Buczka 12, 3215-G

Lokale

2 i POŁ. POKOJU z używalnością kuchni, lub dwa pokoje z możliwością urządzenia sobie kuchni, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie, Szczecin, Janosika 12-3, 3217-G

W TORUNIU oddam umeblowane mieszkanie. Makowskiej — Puck 20. Opis 20 zł, nadeślić. 3218-P

MIESZKANIE w Szczecinie, zamienię na dom do sprzedaży. Dzielnica lub miejscowe obywat. Warunki do uzgodnienia. Oferty składają: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 pod „Domek”, 3219-G

STARZY pracownicy poszukuje pokoju sublokatorskiego. Proszę dzwonić: 385-44, 3220-G

PLWYWAJĄCY poszukuje pokoju z używalnością telefonu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 na nr 387, 3221-G

WYNAJMĘ pokój umeblowany z c.o. Tel. 73-212, do godz. 14, 3223-G

Pracownicy poszukiwani

ZJEDNOCZENIE Budownictwa Rolniczego w Szczecinie zatrudni do pracy na terenie województwa szczecińskiego na kierowniczych stanowiskach: inżynierów, techników i ekonomistów. Mieszkania zapewnione w miastach powiatowych. Zgłoszenia przyjmują: Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego, Al. Jedności Narodowej 42 — Wydział Organizacyjno-Pracowy, pok. 14, 3739-K

SAMOCZY

poszukuje niekierującego pokój w Orlim; Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 na nr 386, 3222-G

Sprzedaj

ROZNE meble i sprzęt: czajka 16-5, od godz. 16, 3224-G

SAMOCZOD osobowy „Opel Kadet”, cena 15 000 zł — sprzedam. Powstańców 11, 3225-G

WOZEK głęboki na wysokich kołach, granatowy — sprzedam. Jacek Malczewskiego 20-B-1, 3226-G

PIANINO — sprzedam. Spółdzielca 25-5, 3227-G

SAMOCZOD osobowy, „Warszawa”, stan dobry, cena 55 000 zł — sprzedam. Wiadomości: tel. 723-56, od godz. 16.30, 3228-G

KREDENS, łóżko, stół — sprzedam. Roosevelta 58-14, 3229-G

TELEWIZOR „Kleynot”, z gwarancją, radio z adapterem, leżankę oraz inne meble, sprzedam. Szczecin, Sławimiera 12-27, 3230-G

MEBLE: 4 kanapy, pokój dziecięcy, stolowy, 2 łóżka — sprzedam. Kozłowskiego 7, tel. 725-02, od godz. 16, 3231-G

SAMOCZOD osobowy „Opel-Kadet”, stan dobry — sprzedam lub za mniejszą cenę, na motocykl. Szczecin, Piłata Skałki 82-4, od godz. 16, 3232-G

SAKSOFON altowy, okazjnie sprzedam. Stargard, Walki, Miodnych 3-2, 3233-G

Zguba

ZGUBIONO dowód osobisty, wydany przez KP MO Mińsk Mazowiecki, na nazwisko Henryk Jaworski, 3204-G

OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO TKWE

otwiera w dniu 22.X.63 r.

kurs

samochodowo-motocyklowy

Zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Obr. Stalingradu 17, tel. 383-22, 3754-K

UNIĘWAZNIA się pieczątkę: Konserwator Sprzętu p.p.o. Nr. 2 W.R.Z.K.B., Szczecin, W.R.Z.K.B. 3201-G

SRRADZONO legitymację nr 22/31/64 Technikum Gospodarczego w Szczecinie oraz bilet miesięczny kolejowy Szczecin Główny — Police na nazwisko Jan Kulesza, 3206-G

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Julian Demczuk, 3234-G

DNIA 12.X.1963 r. skradziono: legitymację służbową REDP Szczecin, bilet służbowy na przejazd PKS, pozwolenie na prowadzenie motorowaru „Motonar” na nazwisko Piotr Stolaronek, zam. Szczecin, Trawiaśta 10, 3202-G

ZGUBIONO świadectwo Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Barlinku na nazwisko Antoni Ballacki, 3238-G

ZGUBIONO dowód osobisty, książeczkę wojskową, wydaną przez WKR Szczecin, legitymację szkolną, 3239-G

ZGUBIONO legitymację studencką, wydaną przez WSR w Szczecinie na nazwisko Janina Szymkiewicz, 3236-G

ZGUBIONO legitymację studencką, na nazwisko Janusz Popławski, 3240-G

ZGUBIONO legitymację studencką, na nazwisko Bernard Raczkowski, 3241-G

DO KLINIKI dziecięcej przywleczono wczoraj 3-letniego Maćka A., zaf. przy ul. Wilłowej 30. U chłopca rozpoznano zatrucie i poparzenie przelyku nadmanganianem potasu. Wg. wywiadu przeprawa zżonego przez lekarza pogotowia, chłopiec zjadł sporą ilość tego specyfiku. Stan Maćka A. jest dość ciężki, 3237-G

W ZAROWIE, pow. Stargard 52-letni Józef J. powiesił się w okolicznym lesie. Przyczyną samobójstwa była mielcja, 3235-G

NA SZOSIE pod Gryfinem motocyklista — 47-letni Jan S. zam. w Baniach, pedząc „Jankiem” wpadł na złamane drzewo, tarasujące jezdnę. Jan S. poniósł śmierć na miejscu, 3236-G

REPORTER zanotował

W PYRZYCACH kierowca „Syrenki” wpadł na furmanek. Najbardziej poszkodowany jest... koń, który ma złamaną nogę. Kierowca i woźnica wyszli z opresji bez szwanku, 3231-G

OK. 50 METRÓW za krzyżówką tramwajową na ul. Wielkiej (przy moście Długim) zapadła pod znanymi tramwajowymi jezdnią zagroża samochodom i tramwajom. Zarząd Dróg i Mostów prosimy o jak najszybsze załatwienie, 3232-G

W POGRZYBU pow. Goleńców splonęły obora i stodoła ze zbiorami. Pożar powstał od iskrzy cłagnika. Straty — dotychczas niezbrane, (ap) 3233-G

Od Czytelników...

Skarga telewidza

KUPIEM TELEWIZOR... Jednakże zamiast przyjemności mam tylko utrapienie. Mieszkaniec przy ul. Jarowita 4, a niedaleko znajduje się stacja krótkofalowa Szczecińskiego Urzędu Morskiego. W czasie od biuro programu niemieckie go słyszę często wywoływania i rozmowy ze statkami na morzu. Zniekształcony jest również program telewizyjny szczyński. Nie po to kupiłem telewizor i opłacam abonament, abym mógł oglądać tylko szczyński programu. Czy nie ma rady, aby pozbyć się natręta?

WŁADYSŁAW S. (adres i nazwisko znane red.)

Wali się tynk na nasze głowy

MIESZKAMY przy ul. Tkackiej 6, oficyna. Na klatce schodowej wali się nam tynk prosto na głowy. W mieszkaniu nr 10 zawala się podłoga. W dachu są dziury i razem z wodą wali się tynk. Boimy się

...do Czytelników

Nieuczciwy celnik

ZENONA B. przyłapano na przemyśle 20 par pończoch nylonowych. Urząd Celný przeprowadził dochodzenie w tej sprawie po czym akta miały być skierowane do prokuratury, a następnie do sądu. Zanim to nastąpiło, Zenona B. odwiedził na statku pracownika Urzędu Celno-Szymon Derkowski i zapoznał go z całą sytuacją zbranych materiałów. Przy tej sposobności nadmienil, iż sprawa jest poważna i zaczął obliczać wysokość grzywny jaka zostanie wyznaczona Zenonowi B. nie zależnie od kary aresztu. W toku dalszej rozmowy Szymon D. wspomnił, iż ma znajomości w prokuraturze i może załatwić umorzenie postępowania karnego za 7 000 zł. Podając swój adres prywatny powieścił, iż o godz. 18 ockuje go u siebie w domu, a tymczasem idzie do... kołgi prokuratora.

O wyznaczonej porze Zenon B. przybył do Derkowskiego, który oświadczył, że sprawa jest na drodze i natychmiast zażądał wpłaty 2 000 zł a conto umówionej należności. Zenon B. miał tylko 500

zł, wobec czego taksówką udał się do kolegi aby pozbierać 1 500 zł i żądaną kwotę wręczył Derkowskie. Bezpośrednio potem wyjechał w rejs, podczas którego miał dość czasu do przemyślenia sprawy i doszedł do przekonania, iż mu nie warta świeczki. Po powrocie złożył odpowiednie doniesienie w Urzędzie Celnym w wyniku czego S. Derkowski stanął przed sądem, który skazał nieuczciwego celnika na 4 lata więzienia i 5 000 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni więzienia zastępczego. (y)

Komunikat MO

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują: Franciszka MUDRAK, c. Plotra i Barbara z d. Ganczarcz, urodzoną 7.5.1945 r., ostatnio zamieszkała — Radonia, ul. Wiejska Nr 85, pow. Gilwice. Rysopis: wzrost 165 cm, ciemny budowy ciała, włosy blond, oczy szare, nos mały, gruby. Często farbuję włosy i chodzi w spodniach.



Wymienioną poszukiwaną jest przez Prokuraturę Powiatową w Tarnowskich Górach za dokonany kradzieży mieszkaninowych na szkole przygodnie poznanych osób.

Ktokolwiek znalazł miejsce pobytu poszukiwanej, proszę o powiadomienie najbliższej jednostki MO.

Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanej lub udzielanie pomocy, grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

INFORMACJA

NA UL. KRZYSZTOFA KOLUMBA, tuż obok wiaduktu mostowego stoją żalobne szczytki tablicy z następującym napisem: „Budowa pod... grozi kal... przechozić tylko cho...”. Grunt to dobra informacja. Prosto, jasno i od razu wiadomo o co chodzi. (Dyl)

Plenum RO ZSP

W UB, piątek obradowo Plenum Rady Okręgowo-Zrzeszenia Studentów Polskich w Szczecinie.

Pierwsze w tym roku akademickim posiedzenie studenckiej organizacji po 5-tygodniowym było ideologicznym i wychowawczym problemem pracy ZSP. Podkreślono także konieczność szczególnego zajęcia się najmłodszymi studentami, dopiero wstępującymi na uczelnie i potrzeba reaktywowania różnych form koleżeńskich po mocy w nauce.

Szczegółowe wnioski do pracy Rad Uczelnianych ZSP, a przede wszystkim Grup Studenckich sprzeciwiała uchwała podjęta na zakończenie Plenum. (kg)

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.42.

SZCZECIN: 16.05 — z nagrania Filharmonii Szczecińskiej 16.35 „Oni tworzą historię”, 16.55 — kwadrans pogodny, 16.50 — „Inwestycja studenta”, 17.10 — „Z piosenką przez świat”, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — audycja aktualna, 18.30 — komentarz aktualny, 18.50 — 10 minut na gitarze, WARSZAWA: 13.45 — „Alfabet polskiej piosenki”, 14.35 — publicystyka zagraniczna, 15.10 — z dzieł muzyki chóralnej, 15.30 — dla dzieci „Uczmy się recytować”, 18.50 — uniwersytet radiowy, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — ekonomiczny przegląd tygodnia, 19.45 — melodia rozrywkowa, 20 — opera w 3 aktach „Aleina”, 21 — z kraju i ze świata, 21.30 — d. c. ody, 22 — melodie rozrywkowe i tańeczne.

Kluby

Tęper — Woj. Pol. 66 — koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej g. 18; film radziecki w wersji polskiej g. 20; NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 14; odczyt inż. L. Buraka „Rola Ośrodka Informacji Technicznej w dziedzinie” g. 18; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — przegląd filmów archiwalnych z okazji XX-lecia WE 19.10; PUNK — CA — Niepodległość 19 — wykład UP „Wybrane zagadnienia prawa handlowego” g. 17; KONTRASTY — Wawrzyniaka 7-a — wieczorek taneczny g. 20.

Muzeum

MUZEUM — Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średnio-wieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje księżki szczyńskie; WALY CHROBREGO 3 — archeologia, wystawy morskie, przyroda, kultura Atryki Zachodniej, z dzieł kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 13-19; BWA — Staromłyńska 27 — medale i rzeźby J. Szalskiego; grafika J. Zdzarewicz g. 13-19; ZAMEK — „Rozwój NRD” g. 11-18.

Dyzury

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCIEJ — Unii Lubelskiej i KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 19-7 rano.

APTEKI NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 8 — Roosevelta 50 — tel. 353-32; NR 48 — Lelelewca 1 — tel. 726-24.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY (Apdki: nr 10 (Glinki), nr 12 (Podjuchy).

Teatru

POLSKI - „Zawisza Czarny” g. 19; WSPÓLczesny - „Siu by panięskie” g. 18; OPERETKA - „Czarujący Giulio” g. 19; CYRK „Miś” g. 19.

Kina

KOSMOS - „Zawrót głowy” g. 15, 18, 21 - USA - od lat 16; piątek: „Ludzie i bestie” g. 11, 15, 19 - radz. od lat 15 (I i II części); COLOSSEUM - „Marsz - zabójny” g. 15, 18, 20, 21 - franc. - od lat 16 (czwartek i piątek); BALTUK - „Cate zloty swiatek” g. 13, 15, 19, 20, 21 - fr.-wl. - od lat 14; piątek: „Siedem nianiek” g. 11, 10, 13, 15, 19, 20, 21 - radz. - od lat 14; DELFIN - radz. „Dzika jest droga” g. 14, 15, 18, 19, 20, 21 - pol. - od lat 14; piątek: „Sierzy” g. 10, 30, 13, 15, 19, 20, 21 - radz. - od lat 16 (I część); OGRODO WE - „Piknik” g. 18, 30 - USA - panoram.; POLONIA - „Swiato na morderce” g. 13, 30, 16, 18, 19, 20, 21 - franc. - od lat 16; piątek: „Niki nie zna prawdziwe” g. 11, 13, 30, 16, 18, 19, 20, 21 - radz. - od lat 16; PIONIER - „Cyrek” g. 10, 11, 15, 19, 20, 21 - pol. (czwartek i piątek); MUZA (Fonarzany) - „Kieszonkowicz” g. 19, 30 - franc. - od lat 16; PROMIEN - „Odpisano Arsen Lupin” g. 15, 18, 20, 21 - radz. - od lat 16; MARS - „Drugi tor” g. 17, 19, 19 - NRD - od lat 13; FALA - „Przyslanek Komissariat” g. 19 - od lat 14; ECHO (Krzekowo) - „Toni Sailer - Czarna Blyskawica” g. 18, 20 - NRD - od lat 12; MEWA (Zelichowo) - „Zbrodniaz i panna” g. 19, 20 - pol. - od lat 16; SWIT (Skolwin) - „Krzyzacz” g. 17, 20 - pol. - od lat 12; GLARZ (Golęcino) - „Rancho w dolinie” g. 15, 30, 18, 30, 20, 21 - od lat 15; panoram.; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Posluby rejs” g. 17, 19, 20 - ang. - od lat 16; PRZYZLAN (Dabie) - „Uprowadzenie” g. 17, 19 - wt.-fr. - od lat 15; HUTNIK (Słoczin) - „Moderato cantia bile” g. 19 - panoram.; BAIKA (Police) - „W czepku urodze ri” g. 17, 19 - NRD - od lat 16; I MAJ (Zydowce) - „Les gies” g. 15, 18, 20, 21 - franc. - od lat 16; MARZENIE (Wielgowo) - „Strachy zamku Spessart” g. 18, 20 - NRD - od lat 16; REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Egipt w kolorach” g. 10-21.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI: 16.45 - wiadomości, program dnia, 17 - wiadomości dziennika TV, 17.05 - telekonkurs dla dzieci starszych, „Chcę zostać strażakiem”, 17.55 - „Kilka słów” - program filmowy, 18.10 - film krótkometrażowy „Powrót piratów”, 18.25 - „Spotkania z...” - 18.50 - „Formularz L4”, 19.25 - film z serii „Jacek Sposiek”, 19.50 - „Dobranie dzieciom”, 20 - dziennik TV, 20.30 - serial chopinowski, 21.05 - „Kobra”, 21.50 - „Słody skok”, 22.05 - wiadomości dziennika TV, 22.10 - program na jutro, melodia na DOBRANOC. PROGRAM BERLIŃSKI: 12.30 - film „Kateria w Paryżu”, 15 - widowisko dla dzieci, od lat 12, 18 - sport, 18.30 - omówienie programu, 18.40 - tydzień wiadomości TV, 18.50 - pozdrowienia TV, 19.00 - „Nowości nauki i techniki”, 19.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydawnictw, 20.30 - film „Cien”, 20.30 - kronika, sztuka TV. PIĄTEK: 9.00 - gimnastyka dla wszystkich, 10 - kronika, 11 - jak to było naprawdę”, 12.45 - test, 13 - film „Czy zwierząt”, 14.30 - program dla uczniów X klas, 17 - „Zwiedzamy nasz kraj”, techniczne w Pradze”, 18.25 - audycja na koniec tygodnia, 18.40 - tydzień wiadomości TV, 18.50 - podziwiania TV, 19.00 - „25 minut o kieszonkowej”, 19.25 - prognoza pogody, kronika, 19.50 - zachodnie studio Teatr, 20.00 - film „Czarna zwierz”, 21.25 - „Czy ojciec miasta są opiekunami?”, 22.05 - transmisja z ZSRK, 22.30 - film dokumentalny „Bracia i siostry”, kronika.

IDZIE ZIMA - czas kończyć WYKOPKI

JEDNYM z najaktualniejszych tematów przed zimą są corocznie „wykopki” na ulicach miasta. Nie dziwnym, rozkopane jezdnie i chodniki podczas jesiennych deszczów - to przecież prawdziwa plaga. W porównaniu z poprzednimi latami widać obecnie w Szczecinie wyraźną poprawę. Wszystkie prace ziemne na ulicach Koordynowane są przez Miejski Zarząd Dróg i Mostów, bez którego zezwolenia nie wolno rozpoczynać żadnych robót. W ubiegłym roku przedsiębiorstwa zapłaciły 2 mln zł kar konwencjonalnych za przeluzanie terminów i rozkopywanie ulic bez pozwolenia. W tym roku wszystkie większe przedsięwzięcia „wykopkowe” są uzgadniane w zarządzie dróg.

go. Takie stanowisko wydaje się słuszne, gdyż trzeba najpierw skończyć jeden odcinek, bez rozgrzewania miasta jednocześnie w wielu miejscach. (kg)

MAGICZNY STEMPEL

WIELU szczecinian pracujących w niedziele i święta + zmuszonych jeździć w tych dniach tramwajami niejako „służbowo” chcieliby zakłócić sobie otrzymane karty tramwajowej, umożliwiającej dojazdy do pracy we wszystkie dni, miesiąca. A to wcale nie jest takie proste.

Przed kilku miesiącami MPK wydało zarządzenie uwzględniające miesięczne bilety pracownicze w dni świąteczne i niedziele. Zarządzenie słuszne, bo nigdzie w karcie tramwajowej nie ma dojazdu do pracy, a nie na niedzielne odwieziny u cioci w drugim końcu miasta.

Delegacja młodzieży jugosłowiańskiej gościem stoczniowców

OD WCZORAJ przebywa w naszym mieście trzyosobowa delegacja Związku Młodzieży Jugosławii. Jest to rewizyta po pobycie szczecińskiej delegacji w Jugosławii. Na czele delegacji stoi Nikola IWANO-WIC - sekretarz do spraw robotniczych ZMJ w Republice Chorwackiej. Dalsi dwaj członkowie delegacji to członek KZ ZMJ Emio MATIKIO i członek KZ ZMJ stoczni w Splicie Ante PAWELIC. Delegacji towarzyszy w czasie pobytu w Szczecinie sekretarz KW ZMS Jan JUSZCZAK. Wczoraj goście zwiedzili stocznię im. Warszawskiego i spotkali się z aktywem. Wczoraj i sekretarz KW ZMS Tadeusz MARECKI podejmował ich lampką wina. Dziś młodzi Jugosłowianie zwiedzają miasto i spotkali się w klubie spółdzielców z aktywną młodzieżą robotniczą.

NAJWIĘKSZE roboty prowadzi jeszcze „Gazobudowa”, ciągnąca gazociąg przesyłowy do zbiornika na Niebuszewie. Tu można zaobserwować, że roboty drogowe nie nadążają za pracami instalacyjnymi. Drogowcy nie mogą utrzymać takiego tempa, jakie wykonywali gazownicy.

Drugim „potentatem wykopkowym” jest obecnie MPK, prowadzące remonty torów tramwajowych w Al. Wojska Polskiego i na ul. Chmielewskiego. Z robotami w Alei Wojska Polskiego jest mniej kłopotu, gdyż prace prowadzone są na torowisku wydzielonym i tylko minimalnie ograniczają ruch kołowy. Wymieniany odcinek torów o długości 1200 m powinien być gotowy do końca października. Są szanse dotrzymania tego terminu. Znacznie gorsza jest sytuacja na ul. Chmielewskiego. Wykonujące roboty torowe MPRD borykało się z dużymi trudnościami, gdyż brak było w pewnym okresie szyn (produkująca je huta „Pokój” miała awarię). Jest tu więc jeszcze wiele do zrobienia. Kilkuśmetrowy odcinek jezdni jest całkowicie rozkopany i do zakończenia robót - daleko.

W ostatnich dniach MPK zorganizowało specjalną naradę w celu przeanalizowania stanu pracy i przyspieszenia ich tempa. Jeszcze w tym roku projektowany jest remont torów na ul. Mickiewicza (od ul. Żołnierskiej w stronę śródmieścia). Również tutaj roboty - ma wykonywać MPRD. MPK warunkuje jednak rozpoczęcie prac od zakończenia wszystkich robót w Al. Wojska Polskiego.



Jednym zdaniem

KLUB TPPR zaprasza bywalców i sympatyków na uroczysty koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej, który zainauguruje obchody „Dni Kultury i Nauki ZSRR”. Koncert odbędzie się dziś o godz. 18.

W KASACH PKO

W KASACH PKO ukazały się do sprzedaży nowe skarbonki typu termometra. Zamiat stopni ciepła rurka plastikowa pokazuje stopień narastania złośliwości i kalendarykiem - 15 złotych. (Foto - St. Cieślak)

Dla pracujących w święta wprowadzono specjalny stempel na karcie tramwajowej „ważna w niedziele i święta”. Ale uzyskanie zwróconego stempla obwarowane jest tak skomplikowaną procedurą, że większość ludzi z niego rezygnuje. Bo to stempelki otrzymać można jedynie w kasie MPK przy ul. Krzysztofa Kolumba. Najpierw więc należy się postarać o sam bilet, a potem jeszcze raz o stempel. Na ogół jednak trzeba zająć miejsce w kolejce po raz trzeci, gdyż niezależnie od normalnie obowiązujących zaświadczeń i legitymacji, amatorzy niedzielnych przejazdów muszą co miesiąc przynosić osobne zaświadczenie. Często więc na przejazdy do MPK i za kładu pracy dla załatwienia formalności trzeba wydać więcej pieniędzy, niż na bilety w 4 niedziele, przypadające załączycy w miesiącu. Ale cóż, widocznie magiczny stempel jest wart więcej. (kg)

PS. Czy naprawdę nie można zdobyć kart w „Orbisie” i bez dodatkowych zaświadczeń?

Henri-Jean Duteil w Szczecinie

W SZCZECINIE bawił 2-dniową wizytą znany pisarz francuski p. Henri-Jean Duteil. P. Duteil opuścił wczoraj nasze miasto udając się w dalszą drogę po Polsce. Celem podróży jest zebranie materiału do przygotowywanej obecnie przez pisarza książki o naszym kraju. (lw)

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Jeden z większych zakładów pracy w Szczecinie, zaliczony jest do przedsiębiorstw usługowych. Niemniej „czysta” produkcja, aczkolwiek stanowi uobczną działalność MPK, odgrywa poważną rolę w gospodarce komunalnej miasta. Występuje tutaj około 70 zawód, niektóre o dużej szkodliwości dla zdrowia człowieka. Dlatego nieprzeobrażeniem jest chyba to, że za kład o takim charakterze nie ma przychodni lekarskiej, która swoją działalnością obejmowałaby nie tylko doradne usługi, ale i prowadziłaby prace profilaktyczną wśród załogi.

Obecnie w przychodni MPK zatrudnionych jest trzech lekarzy - internista, stomatolog i ginekolog, a ponadto felczer i położna. To jednak nie zaspokaja potrzeb załogi. Pracownicy służby ruchu zobowiązani są poddawać się systematycznym badaniom lekarskim. W okre-

Tramwajarze a przechodnia

sie ich trwania tramwajarze odbywają kilkuniedniowe wędrowki - po przychodniach, odrywają się od pracy. Podobnie ma się sprawa z nowymi przyjętymi pracownikami. Zanim przystąpią do pracy muszą poświęcić kilka dni na przeprowadzenie koniecznych badań lekarskich. Zmiana struktury organizacyjnej przychodni MPK usunęłaby te mankamenty. Przedsiębiorstwo dysponuje pięknym lokalem przy al. Wojska Polskiego, w którym znalazłyby miejsce gabinety specjalistyczne, laboratoria, rentgen. Z przychodni takiej mogłoby korzystać pracowników większości przedsiębiorstw go-

spondarki komunalnej w Szczecinie. Na to dyrekcja i rada zakładowa MPK chętnie wyrażają zgodę. Przy chłodnia usprawniłaby opiekę lekarską w tych zakładach, a jednocześnie poważnie odciążałaby miejskie placówki lecznictwa otwartego.

Dotychczasowe starania MPK o rozszerzenie usług lekarskich na potrzeby zakładowe nie przyniosły do pełnego profilu leczniczego mają prawo jedynie za kładu przemyślowego. Jednakże fakt, że w MPK występują specjalności zawodowe szkodliwe dla zdrowia człowieka, stawia zakład w rzędzie tych przedsiębiorstw, dla których właściciel i szefowie prowadzona profilaktyka lecznicza jest nieodzowna. Sądymy, że to właśnie w zgledy znajdują zrozumienie kierownictwa szczecińskiej służby zdrowia. (hs)

Kotłownia c.o. rozpoczęły ogrzewanie

WCZORAJ o godz. 5 rano rozpalono we wszystkich kotłowniach centralnego ogrzewania podległych Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Ciepłej. Oznacza to rozpoczęcie normalnej eksploatacji kotłowni w jesienno-zimowym sezonie ogrzewania.

W mieszkaniach korzystających z mniejszych kotłowni, ogrzewających pojedyncze bloki, ciepło było już wczoraj. Inaczej wygląda sprawa kotłowni-ogrzewających większe kołły. Trzeba najpierw ogrzać w mniejszej temperaturze przewodów, a dopiero później można przystąpić do normalnego spalania miazły węglowej. Stąd też mieszkańcy Osiedla Grunwaldzkiego i Starego Miasta odczują ciepło w mieszkaniach dopiero dzisiaj lub jutro. Kotłownia na Niebuszewie przy ul. Długosza powinna dawać ciepło już wczoraj wieczorem lub dziś z rana. Apelujemy do wszystkich lokatorów, aby jeszcze dziś przejeździć wszystkie katorfery, czy nie ma ewentualnych przecieków. Trzeba pamiętać również o odkręceniu zaworów, często się bowiem zdarza, że lokatorzy skrzępi się o brak ciepła, a mają na prostu zatręcone katorfery. Zwracamy jednocześnie uwagę, że niedługo zacznie podgrzewać zawory mogą się odkręcać dość ciężko. W takich wypadkach nie należy od razu abłąmować monetów, ale samemu delikatnie „rozruszać” zawór. (kg)